

Sygn. akt II Ka 100/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak

Sędziowie: -----

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratura Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Roberta Tkaczyńskiego,

po rozpoznaniu w dniu 07 czerwca 2017 r.

sprawy **M. P. (1)**,

oskarżonego o czyny z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, z art. 288 § 1 kk i z art. 190 § 1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 22 lutego 2017 r. wydanego w sprawie II K 784/16,

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. Z. kwotę 420,00 (czterysta dwadzieścia 00/100) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w kwocie 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć 60/00) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej M. P. (1) w postępowaniu odwoławczym z urzędu,
3. zasądza od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536,60 (pięćset trzydzieści sześć 60/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 300,00 (trzysta 00/100) złotych.

**sygn. akt II Ka 100/17**

## UZASADNIENIE

M. P. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od maja 2016 roku do września 2016 roku w S., psychicznie i fizycznie znęcał się nad konkubinę M. S. (1), w ten sposób, że znajdując się pod działaniem alkoholu wszczynał z wymienioną awantury, podczas których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe oraz uderzał rękoma po całym ciele, a nadto w dniu 4 września 2016 roku znajdując się pod działaniem alkoholu ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, przewrócił pokrzywdzoną na podłogę, usiadł na jej brzuchu, splunął wymienionej w twarz, a następnie obezwładniając pokrzywdzoną założył jej na głowę spodenki dziecka, po czym uderzał pokrzywdzoną pięściami i otwartymi dłońmi po głowie i twarzy, a gdy pokrzywdzona wstała przycisnął ją do ściany uderzając pięścią w czoło oraz uderzył wymienioną kilkakrotnie w brzuch, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzy, ramienia i łokcia lewego, przedramienia prawego, tkanek miękkich brzucha i przednich powierzchni ud oraz powierzchownego urazu odcinka krzyżowo - lędźwiowego kręgosłupa, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała M. S. (1) na okres poniżej dni 7,

***tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

II. w dniu 19 września 2016 roku w S., działając umyślnie, dokonał zniszczenia powłoki lakierniczej samochodu osobowego marki (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że rysował kluczem karoserie samochodu drzwi prawych przednich, lewych przednich i tylnych oraz błotnika przedniego prawego, powodując straty w kwocie 1.500 złotych na szkodę M. S. (1),

***tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.***

III. w dniu 6 listopada 2016 roku w S., groził M. S. (1) uszkodzeniem ciała oraz uszkodzeniem mienia poprzez podpalenie samochodu należącego do pokrzywdzonej, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,

***tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.***

Sąd Rejonowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 roku wydanym w sprawie II K 784/16:

1. w miejsce zarzucanego mu w pkt I czynu uznał M. P. za winnego:

a) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 217 § 1 k.k. polegającego na tym, że: w okresie lipiec -sierpień 2016r. w S., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną M. S. (1) w ten sposób, że podczas wywołanej awantury uderzył ją ręką w twarz i za ten czyn na podstawie art. 217 § 1 kk wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności,

b) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że: w dniu 04 września 2016r. w S. woj. (...) przewrócił swoją konkubinę M. S. (1) na podłogę, usiadł na jej brzuchu, splunął wymienionej w twarz, a następnie obezwładniając pokrzywdzoną założył jej na głowę spodenki dziecka, po czym uderzał pokrzywdzoną pięściami i otwartymi dłońmi po głowie i twarzy, a gdy pokrzywdzona wstała przycisnął ją do ściany uderzając pięścią w czoło oraz uderzył wymienioną kilkakrotnie w brzuch, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzy, ramienia i łokcia lewego, przedramienia prawego, tkanek miękkich brzucha i przednich powierzchni ud oraz powierzchownego urazu odcinka krzyżowo - lędźwiowego kręgosłupa, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała M. S. (1) na okres poniżej dni 7, a nadto kilkakrotnie znieważył M. S. (1) słowami wulgarnymi uznanymi powszechnie za obelżywe i za ten czyn na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

2. z punktu II uznał M. P. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

3. z pkt III uznał M. P. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce orzeczonych kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w pkt 4 wyroku łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 120 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 i 7a k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu i powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzoną M. S. (1) w jakikolwiek sposób i w jakiegokolwiek formie oraz zbliżania się do pokrzywdzonej M. S. (1) na odległość nie mniejszą niż 100 metrów. Orzekł także, w oparciu o art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie kwoty 1.145 złotych na rzecz pokrzywdzonej M. S. (1).

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej w pkt 6 wyroku kary grzywny :

a) 2 dni zatrzymania od dnia 04 września 2016r. godz. 20:30 do dnia 06 września 2016r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny,

b) okres 37 dni tymczasowego aresztowania od dnia 06 listopada 2016r. godz. 21.45 do dnia 13 grudnia 2016r. godz. 15:28 przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny.

Zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. Z. kwotę 1.188 złotych powiększoną o podatek VAT w kwocie 273,24 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu. Zaś od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zasądził kwotę 300 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 2.676,94 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił:

1. w zakresie czynu opisanego w punkcie 1a wyroku:

A. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania (art. 7 kpk), które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadków A. N. (1) i A. G., przy jednoczesnym uznaniu za niewiarygodne zeznań samej pokrzywdzonej i wyjaśnień oskarżonego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że oskarżony uderzył pokrzywdzoną;

ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia zarzutu 1.1.A zarzucam:

B. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem (bezpośrednim albo ewentualnym) naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej, podczas gdy jego czyn można uznać co najwyżej za popełniony nieumyślnie, co w rezultacie doprowadziło do przyjęcia winy oskarżonego i niezasadnego zastosowania art. 217 § 1 kk;

ostatecznie w przypadku uznania, iż Sąd I Instancji poczynił w zakresie tego czynu prawidłowe ustalenia faktyczne I dokonał właściwej oceny wiarygodności zeznań świadków zarzucił:

C. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania (art. 7 kpk), które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez brak oceny okoliczności, iż ewentualne uderzenie było odpowiedzią na naruszenie nietykalności cielesnej oskarżonego, wynikało z wyzywającego zachowania pokrzywdzonej, a ponadto poprzedziło dalsze naruszenia nietykalności oskarżonego przez pokrzywdzoną, co skutkowało brakiem rozważenia możliwości zastosowania kontratypu obrony koniecznej albo odstąpienia od wymierzenia kary o którym mowa w art. 25 § 2 kk lub w art. 217 § 2 kk.

1. w zakresie czynu z punktu 2 Wyroku, a opisanego w punkcie II zarzutów oskarżenia:

A. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania (art. 7 kpk), które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, iż nie dopuścił się zarzucanego mu czynu oraz oparciu rozstrzygnięcia na dowodach, które nie wskazują bezpośrednio na sprawstwo oskarżonego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, iż na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego można uznać, że oskarżony dokonał uszkodzenia mienia, podczas gdy w rzeczywistości mogła to zrobić dowolna Inna osoba lub przedmiotowe uszkodzenia mogły istnieć wcześniej, co łącznie doprowadziło do naruszenia zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk) poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy brak jest bezpośrednich dowodów wskazujących na jego sprawstwo I istnieją okoliczności budzące uzasadnione wątpliwości co do przyjęcia tego sprawstwa, które winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego I prowadzić do jego uniewinnienia;

1. w zakresie czynu z punktu 3 wyroku, a opisanego w punkcie III zarzutów oskarżenia:

A. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania (art. 7 kpk), które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez uznanie wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne, przy jednoczesnym przyjęciu za prawdziwe zeznań pokrzywdzonej, pomimo okoliczności wskazujących na to, że mogła podawać nieprawdę kierując się chęcią dokuczenia oskarżonemu spowodowaną zazdrością, a ponadto na rozprawie nie była w stanie wskazać czy w dacie zarzucanego czynu faktycznie doszło do kierowania wobec niej gróźb uszkodzenia mienia, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

W konkluzji wniósł o:

1) w zakresie czynu opisanego w punkcie 1 a wyroku:

A. w razie uwzględnienia zarzutów I.I.A albo 1.1.B zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego;

B. w razie uwzględnienia zarzutu I.I.C zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego albo odstąpienie od wymierzenia kary;

1) w zakresie czynu z punktu 2 Wyroku, a opisanego w punkcie II zarzutów oskarżenia zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

2) w zakresie czynu z punktu 3 Wyroku, a opisanego w punkcie III zarzutów oskarżenia zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

1. rozwiązanie węzła kary łącznej i wymierzenie oskarżonemu kary wyłącznie za czyn opisany w punkcie lb wyroku i zawieszenie jej wykonania na podstawie art. 69 § 1 § 2 kk oraz 70 § 1 kk oraz odpowiednie zmniejszenie kary grzywny wymierzonej w punkcie 6 wyroku.

2. zmianę punktu 11 wyroku poprzez nieobciążanie oskarżonego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy z urzędu, zarzucając Sądowi Rejonowemu brak oceny sytuacji majątkowej oskarżonego w czasie orzekania, która to sytuacja nie uzasadniała zmiany pierwotnej decyzji o przyznaniu obrońcy z urzędu wobec trudnej sytuacji majątkowej.

3. zmianę punktu 11 wyroku nieobciążanie oskarżonego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów opinii biegłego wobec wyrażeniu sprzeciwu do powołania takiego biegłego i niekwestionowania w toku procesu wysokości szkody podanej przez pokrzywdzoną, zarzucając Sądowi Rejonowemu brak uwzględnienia zasad słuszności przy rozdzielaniu kosztów, a także trudnej sytuacji majątkowej oskarżonego.

4. nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania przed Sądem II Instancji w tym kosztami pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu wobec jego trudnej sytuacji majątkowej,

5. zasądzenie na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, oświadczając jednocześnie, iż nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wniesiona w przedmiotowej sprawie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem zawarte w tym środku odwoławczym zarzuty należało potraktować jako bezpodstawną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

W przedmiotowej sprawie Sąd meriti zgodnie z zasadami procesu karnego zebrał i zweryfikował zgromadzony materiał dowodowy opierając się przy tym o wymogi zarówno prawa karnego materialnego jak i procedury karnej. Zaznaczyć przy tym należy, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przeprowadzono analizę istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów. Również wnioski organu meriti wyprowadzone zostały o całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (zgodnie z wymogami z art. 410 k.p.k.) odpowiednio do dyrektyw prawdy

(zgodnie z art. 2§2 k.p.k.) oraz bezstronności (zgodnie z art. 4 k.p.k.), a co za tym idzie, nie stanowią one wylomu w granicach zakreślonych przepisem art. 7 k.p.k. W tych uwarunkowaniach przekonywująco, a równocześnie w zgodzie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawiono w oparciu, o jakie faktyczne i prawne przesłanki nadano walor wiarygodności jednym dowodom włączając je do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i nie dano wiary innym dowodom. Z tych też względów zarzuty zawarte w środku zaskarżenia zarzuty nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Warto wskazać, że ustalenia faktyczne dokonane w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, czy też wewnątrznie sprzeczne albo sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, jakie wyłączałyby możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i związane z tym błędy w ustaleniach faktycznych może być skuteczny jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że Sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył zasady logicznego rozumowania i nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów, pozostaje pod ochroną wskazanego przepisu Kodeksu postępowania karnego i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia. Ma to miejsce, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i art. 424§2 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie brak podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadków A. N. (1) i A. G., a tym samym ich oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Zeznania tych świadków są spójne i logiczne, a przy tym ich relacje są do siebie zbliżone, także te złożone w toku postępowania przygotowawczego potwierdzone następnie na rozprawie. Zaznaczyć przy tym należy, że wymienione wskazały na odepchnięcie pokrzywdzonej przez oskarżonego, nie opisując na czym ono polegało, co zostało doprecyzowane dopiero na rozprawie główną stwierdzeniem, że M. P. uderzył pokrzywdzoną ręką w twarz. Ponadto w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1a wyroku zaznaczyć należy, że pokrzywdzona nie zaprzeczyła, że do takiego zdarzenia doszło, chociaż nie pamiętała samego uderzenia, bo była wówczas oszołomiona, to przyznała że doszło między nimi do szarpaniny. Trudno przy tym uznać, aby zeznania wymienionych wyżej świadków były ukierunkowane na „pomoc” pokrzywdzonej czy złożenie niekorzystnych zeznań dla oskarżonego – dodatkowo go obciążających. Zarówno A. N. (1) jak i A. G. jeszcze przed odczytaniem im wcześniejszych zeznań wskazały na uderzenie pokrzywdzonej w twarz. Gdyby zatem obawiały się oskarżonego, to podczas przesłuchania na rozprawie nie „dodałyby” tej okoliczności, przy tym okoliczności w jakich doszło do uderzenia zostały opisane przez nie w sposób bardzo zbliżony do relacji przedstawionej w postępowaniu przygotowawczym. Podkreślić przy tym należy, że A. N. wskazała, że nie widziała żadnego śladu na twarzy M. S. (1) po uderzeniu, nie potrafiła także ocenić, czy jego działanie było zamierzone czy też nie, zaś A. S. wskazała, że jej zdaniem do uderzenia doszło „niechcący”. Jednocześnie ustalenia Sądu dotyczące strony podmiotowej są prawidłowe. M. P. (1) szarpiąc się z innym mężczyzną, godził się na to, że może uderzyć M. S. (1), która próbowała ich rozdzielić, a konkretnie odciągnąć oskarżonego od drugiego mężczyzny, kiedy się szarpali. Oskarżony wymachując rękoma uderzył M. S. (1) w twarz, nie reagując na jej próby rozdzielenia mężczyzn, przy tym nie reagował na jej słowne prośby o zakończenie starcia z innym mężczyzną.

Jednocześnie kończąc rozważania w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1a zaskarżonego wyroku, to także i kolejny zarzut w tym zakresie uznać należy za chybiony. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż sąd dokonując oceny zgodnej z ramami zakreślonymi w art. 7 k.p.k. i ustalając prawidłowy stan faktyczny (w tym w zakresie zamiaru oskarżonego) ustalił, iż M. P. (1) naruszył nietykalność cielesną M. S. (1) w ten sposób, że podczas wywołanej awantury uderzył ją ręką w twarz. Jednocześnie brak w przedmiotowej sprawie podstaw do uznania, iż oskarżony działał okolicznościach wyłączających bezprawność opisanych w art. 25 § 1 k.k. Określona w tym przepisie obrona konieczna zachodzi w sytuacji odpierania bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. W przedmiotowej sprawie nie sposób było przyjąć, iż działania pokrzywdzonej zmierzające do odciążenia oskarżonego, kiedy szarpał się z innym mężczyzną, stanowiło bezprawny zamach na jego dobro – wolność podejmowania działań. Prowadziłoby to do wręcz kuriozalnego wniosku, iż ochronie prawnej podlegało zachowanie oskarżonego polegające

na biciu człowieka, przy tym z poczynionych ustaleń wynika, że to ze strony oskarżonego wystąpiło agresywne zachowanie po tym, jak nieznanemu mężczyźnie zwrócił mu uwagę na sposób, w jaki odniósł się do pokrzywdzonej. Jednocześnie wykluczone jest uznanie, iż doszło do przekroczenia granic obrony koniecznej – art. 25 § 2 k.k. Bowiemy dopiero ustalenie, że doszło do działania w ramach kontrraty pozwałoby na zastosowanie wskazanej regulacji.

Ponadto w apelacji słusznie wskazano, iż to od uznania sądu zależy zastosowanie przepisu art. 217 § 2 k.k. pozwalającego odstąpić od wymierzenia kary sprawcy występku z art. 217 § 1 k.k. Niemniej jednak w przywołanym w apelacji orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że: „przepis art. 182 § 2 k.k. [217 § 2 k.k. – M.P.] może i powinien mieć zastosowanie w zasadzie wówczas, gdy działanie sprawcy w swym zewnętrznym jakościowym kształcie nie różni się w sposób istotny od rodzaju i sposobu zachowania się osoby, której działanie było powodem naruszenia przez sprawcę jej nietykalności cielesnej. Jeżeli natomiast czyn sprawcy ze względu na rodzaj, sposób, zakres i intensywność jego działania przekracza wyraźnie zawartość kryminalną poprzedniego zachowania się wspomnianej osoby, to w takiej sytuacji przepis art. 182 § 2 k.k. [217 § 1 k.k. – M.P.] nie powinien mieć z reguły zastosowania.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1971 r., Rw 612/71, OSNKW 1971, nr 10, poz. 159). Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie występuje właśnie taka sytuacja, która wyklucza możliwość skorzystania z regulacji z art. 217 § 2 k.k. Podkreślić należy, że pokrzywdzona swoim zachowaniem próbowała przerwać konfliktową sytuację pomiędzy mężczyznami, chciała aby oskarżony przestał szarpać się z osobą, która zwróciła mu uwagę na sposób, w jaki M. P. (1) zwracał się do M. S. (1).

Także w zakresie drugiego z czynów zarzucanych oskarżonemu argumentacja przedstawiona w apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji przywołał bowiem szereg dowodów, które poddał szczegółowej ocenie, które wskazywały na dokonanie przez oskarżonego zniszczenia powłoki lakierniczej samochodu pokrzywdzonej, słusznie w tym zakresie odmawiając wiary jego wyjaśnieniom. Bowiemy chociaż M. S. (1) nie widziała, jak oskarżony niszczył lakier na jej pojeździe, to widziała jak M. P. (1) obchodził jej samochód, przykucał przy lewym kole, trzymał w ręku kluczyki od swojego samochodu. Dokonana przez Sąd interpretacja zeznań świadka – M. S. zasługuje na aprobatę. Wskazała bowiem, że oskarżony „kręcił” się przy jej nowym samochodzie, przy tym nie widziała go cały czas. Ponadto wskazała, że wybiegła na klatkę zobaczyć, czy auto stoi, bo oskarżony wykrzykiwał, że spali je. Ponadto podkreślić należy zdenerwowanie i wzburzenie oskarżonego, które wskazują także, że dopuścił się zarzucanego mu czynu. Ponadto wszystko odbywało się w krótkim czasie, M. S. (1) kupiła bowiem samochód tego dnia i przyjechała nim z Ł. (tym samym wiedziała, w jakim dokładnie jest stanie, oglądała go przed zakupem, przy tym wskazała, które rysy są nowe, „świeże” – tym samym nie obciążała oskarżonego dodatkowo wszelkimi innymi uszkodzeniami pojazdu), zaparkowała pod blokiem pod latarnią, nie rozmawiała o zakupie z oskarżonym, pojechała do Ł. ze znajomym. Jednak oskarżony doskonale wiedział, który pojazd należy do niej. Ponadto zadzwoniła na policję i wraz z funkcjonariuszem oglądała pojazd po odjeździe oskarżonego. Wszystkie te okoliczności wskazują, że to właśnie oskarżony dopuścił się tego czynu i w tym zakresie Sąd I instancji nie powziął żadnych wątpliwości. Oczywiście sam fakt, że pokrzywdzona widziała kluczyk od samochodu w ręku oskarżonego nie stanowi jeszcze o jego sprawstwie, ale cały szereg okoliczności, których powtarzanie wydaje się być zbędne. Nadmienić można, że z opinii biegłego wynika, że powstałe rysy są wynikiem zadziałania nań ostrym przedmiotem, przy czym biegły wskazał, że mógł to być kluczyk od samochodu.

Ponadto skarżący – w zakresie czynu z art. 288 § 1 k.k. – w apelacji zarzuca naruszenie art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. Zaznaczyć należy, że nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., bowiemy o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 k.p.k., pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiemy nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art. 5 § 2 k.p.k. jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiemy w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności

korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2016 r., II AKa 51/16, (...) Prawnej LEX nr 2023560).

W niniejszej sprawie, w zakresie rozpatrywanego czynu sąd dokonał szczegółowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, oceniając w tym wersje przedstawiane przez oskarżonego oraz tę wynikającą z zeznań pokrzywdzonej M. S. (1). Zasady logiki i doświadczenia życiowego, którymi bezbłędnie posłużył się Sąd I instancji wyraźnie wskazały na przebieg wydarzeń, jaki został ustalony przez sąd, jednocześnie nie wyłoniły się lub nie powstały w tym zakresie żadne wątpliwości, stąd też zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. także należało uznać za chybiony.

Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień procesowych w zakresie oceny zdarzenia z dnia 06 listopada 2016 roku, kiedy to oskarżony miał grozić uszkodzeniem ciała i mienia M. S. (1). Zeznania świadka słusznie zostały uznane za wiarygodne, przy czym także zdaniem Sądu Okręgowego nie noszą one znamion próby nadmiernego obciążenia oskarżonego. Wskazać należy, że złożone przez pokrzywdzoną zeznania w toku postępowania przygotowawczego zawierają bezpośrednią relację, w krótko po zdarzeniu, kiedy z pewnością faktycznie występowała obawa pokrzywdzonej przed spełnieniem wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb. Niecodzienne cechy związku nie mogą bowiem wpływać na inną karnoprawną ocenę zachowania oskarżonego. Choć istotnie z akt sprawy wynika, że pokrzywdzona pomimo chociażby orzeczonego zakazu zbliżania się przez M. P. (1) do niej kontynuowała z nim znajomość, a także zauważalne są zmiany jej postawy i kierowane przez nią wnioski w trakcie rozprawy głównej, to nie wpływa to na wiarygodność złożonych przez nią w dniu 06 listopada 2016 roku zeznań. Ponadto wbrew twierdzeniom autora apelacji podała w nich nie tylko, iż oskarżony groził jej spalaniem samochodu, ale także pobiciem – co wskazuje na prawidłowość przyjęcia przez sąd kierowania gróźb uszkodzenia ciała.

Reasumując, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zakwestionowania poczynionych przez organ meriti ustaleń faktycznych. Dokonane na podstawie zebranych dowodów ustalenia faktyczne, w świetle których M. P. (1) dopuścił się czynów wyczerpujących dyspozycję art. 217 § 1 k.k., art. 157 § 2 i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w tym zakresie wyrok nie został zaskarżony), a także art. 288 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k., wynikają z wszechstronnej ich oceny, jaka została przeprowadzona swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary zasła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej oskarżonemu kary. Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować ( zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995/6/18). Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy, o których mowa w treści art. 53 k.k. Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe (w tym kary jednostkowe za 3 czyny, których sprawstwo kwestionowane jest w środku odwoławczym) nie mogą zostać uznane za rażąco niewspółmierne, a zwłaszcza wymierzona kara łączna – 8 miesięcy pozbawienia wolności. Podkreślić należy, iż przyjęto, że cele kary zostaną spełnione przy wykonywaniu jej w warunkach wolnościowych, ustalając 2- letni okres próby jako odpowiedni do sprawdzenia trafności prognozy kryminologicznej. Ponadto orzeczone obowiązki probacyjne związane są ściśle z popełnionymi przez oskarżonego występami i nie jawią się jako nadmiernie uciążliwe, a przy tym mają zapewnić odpowiednią ochronę pokrzywdzonej M. S. (1). W przedmiotowej sprawie sąd wręcz

drobiazgowo rozważył okoliczności obciążające i łagodzące wymiar kary. Zwrócił także uwagę na prezentowaną przez pokrzywdzoną postawę, która nie miała wpływu na ustalenia dotyczące sprawstwa zarzucanych oskarżonemu czynów, ale znalazła odzwierciedlenie w wymierzonej oskarżonemu karze. Orzeczona kara stanowi represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do oskarżonego. Dodatkowo kara ta winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Również wymierzona oskarżonemu kara grzywny w ilości 120 stawek dziennych nie jest karą niewspółmierną. Oskarżony posiada stałe zatrudnienie, zaś ustalając wysokość dziennej stawki określona została na kwotę minimalną – 10 złotych, co przy jego możliwościach zarobkowych należy uznać za wręcz łagodne potraktowanie. Ponadto sąd zobligowany był do wydania orzeczenia na podstawie art. 46 § 1 k.k. o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie kwoty 1.145 złotych na rzecz M. S. (1). Kwota ta została ustalona przez biegłego i nie była kwestionowana przez oskarżonego i jego obrońcę.

Jednocześnie brak podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych. Podkreślić należy, iż regułą jest zgodnie z art. 627 k.p.k. zasądzenie od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Zwolnienie od ich uiszczenia należy stosować wyjątkowo i może nastąpić jedynie przy zaistnieniu przesłanek wskazanych w art. 624 § 1 k.p.k., gdy istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie tych kosztów byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności (zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2012 r., II AKa 98/12). M. P. (1) jest 33-letnim, zdrowym mężczyzną, a przy tym obecnie posiada stałe zatrudnienie i chociaż obrońca wskazuje, że jego dochody oscylują miesięcznie w kwocie minimalnego wynagrodzenia, to jednak brak było podstaw do przyjęcia, iż uzasadnione jest obciążenie kosztami sądowymi, w tym kosztami obrony z urzędu oskarżonego, społeczeństwa, do czego w istocie sprowadza się zwolnienie oskarżonego od ponoszenia tychże kosztów. Przy tym jednym z wydatków poniesionych przez Skarb Państwa było wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii. Istotnie obrońca oskarżonego oponował wnioskowi prokuratora, jednakże wyliczenie szkody przez biegłego odbiegało od kwoty o jaką wносиła pokrzywdzona, a tym samym przeprowadzenie opinii było uzasadnione.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Ponadto na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze (Dz.U.2016.1999 j.t) zasądzone na rzecz adw. Ł. Z. kwotę 420,00 złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w kwocie 96,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej M. P. (1) w postępowaniu odwoławczym. Wysokość wynagrodzenia ustalono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 536,60 złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu – na które złożyły się wydatki za postępowanie odwoławcze oraz wydatki związane z nieopłaconą pomocą prawną udzieloną mu przez adwokata z urzędu właśnie w łącznej kwocie 536,60 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 300 złotych, nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia. Bowiem te same okoliczności podniesione powyżej, związane z kosztami sądowymi za postępowanie przez sądem I instancji występują w postępowaniu odwoławczym.